

# Jacek Szulski

---

## Powstanie 1863 roku w powiecie święciańskim na Wileńszczyźnie : historia i pamięć

---

Niepodległość i Pamięć 21/1-2 (45-46), 379-398

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Jacek Szulski**

Warszawa

## **Powstanie 1863 roku w powiecie święciańskim na Wileńszczyźnie – historia i pamięć**

### **Słowa kluczowe**

Białoruś, historia, Litwa, pamięć, Powstanie Styczniowe, powiat święciański, Wileńszczyzna

### **Streszczenie**

W artykule została przedstawiona historia działań konspiracyjnych i zbrojnych w czasie Powstania Styczniowego, a następnie represji carskich, na obszarze dawnego powiatu święciańskiego na Wileńszczyźnie (obecnie pogranicze Litwy i Białorusi). W części drugiej scharakteryzowano formy upamiętniania zrywu powstańczego 1863 roku na tych ziemiach od końca XIX wieku, poprzez okres międzywojenny, aż do czasów współczesnych, z uwzględnieniem obchodów roku jubileuszowego 2013.

W swoim artykule pragnę przypomnieć historię przebiegu działań powstańczych 1863 roku na terenie dawnego powiatu święciańskiego w guberni wileńskiej na Litwie, jak również omówić charakter recepcji dziejów Powstania w zbiorowej pamięci mieszkańców tych ziem. Syntetyczna prezentacja powyższych zagadnień powstała dzięki wykorzystaniu dostępnych, nielicznych źródeł historiograficznych w językach polskim i litewskim<sup>1</sup>, dokumentów osobistych uczestników wydarzeń i rodzinnych wspomnień potomków powstańców<sup>2</sup>, a także w wyniku przeprowadzonych przeze mnie wyjazdów krajoznawczych na tereny dzisiejszego pogranicza litewsko-białoruskiego.

### **I. Historia przebiegu działań powstańczych na terenie powiatu święciańskiego**

Dawny powiat święciański (obecnie obszar ten przedziela granica litewsko-białoruska) z racji swego położenia (ok. 50 km na północny wschód od Wilna), od 1862 roku przecięty linią kolejową Wilno–Dyneburg (część kolei warszawsko-petersburskiej), był obszarem strategicznym, zarówno dla rosyjskich władz guberni wileńskiej i armii Cesarstwa Rosyjskiego, jak i dla uczestników kolejnych zrywów niepodległościowych, których ziemie te były świadkiem. Kontrola tego obszaru zapewniała Rosjanom łączność między dużymi garnizonami wojskowymi w Wilnie i Dyneburgu, a także nadzór nad całą północno-wschodnią częścią guberni wileńskiej, toteż każde działania powstańcze podejmowane w tym regionie, ukierunkowywane były

---

<sup>1</sup> Stan badań nad omawianym zagadnieniem jest nader skromny: w studiach polskich i litewskich działania powstańcze na terenie powiatu święciańskiego są omawiane jedynie kontekstowo, por. D. Fajnhauz, *1863. Litwa i Białoruś*, Warszawa 1999. Z kolei omawiana problematyka właściwie jest nieobecna w pracach współczesnych historyków litewskich, zob. D. Staliūnas, *Savas ar svetimas paveldas? 1863-1864 m. sukilimas kaip lietuvių atminties vieta*, Vilnius 2008; *Dvasininkija ir 1863 m. sukilimas buvusios Abiejų Tautų Respublikos žemėse: straipsnių rinkinys*, opr. A. Prašmantaitė, tłum. S. A. Girnius, H. Szymanel, A. Prašmantaitė, Vilnius 2009. Jediną tematyczną monografią, wydaną jeszcze w międzywojniu, jest praca J. Jakubianiec-Czarkowskiej *Powstanie 1863 roku w powiecie święciańskim* wydana w Święciance w 1934 roku.

<sup>2</sup> Do pracy nad artykułem wykorzystałem dokumenty osobiste z prywatnego archiwum rodziny Giedrojciów, której niniejszym dziękuję za ich udostępnienie.

przede wszystkim na przerwanie komunikacji rosyjskiej (lub przynajmniej jej destabilizację) na linii Wilno–Święciany–Dyneburg. Dodatkowo trzeba wiedzieć, że miejscowa ludność, nastawiona patriotycznie, wielokrotnie podejmowała trud walki z zaborcą, zarówno podczas Insurekcji Kościuszkowskiej 1794 roku, Powstania Listopadowego 1830–1831, jak również Powstania Styczniowego 1863 roku, czemu sprzyjały naturalne warunki geograficzne regionu (tereny gęsto zalesione, w tym podmokłe rojsty, otoczone bagnami).

Działania zbrojne 1863 roku w powiecie święciańskim poprzedzone zostały wstępnymi przygotowaniem organizacyjnymi i akcjami o charakterze patriotycznym, potwierdzającymi narastanie nastrojów wrogich caratowi. Był to m.in. protest uczniów gimnazjum w Święcianach przeciwko rusyfikacji w szkołach w 1860 roku, przypadki zastraszania carskiej dyrekcji w czasie obchodów upamiętniania rocznicy Unii Litwy z Polską w sierpniu roku 1861<sup>3</sup>. W listopadzie 1861 roku powołano w miasteczku tajną organizację, zrzeszającą głównie okolicznych ziemian, nauczycieli i uczniów święciańskiego gimnazjum, mającą na celu podjęcie agitacji patriotycznej wśród chłopów, poprzez oświatę i zorganizowanie, siłami lokalnej szlachty, tajnej polskiej biblioteki<sup>4</sup>. Od 1862 roku Święciański Tajny Komitet Powiatowy utrzymywał ścisły kontakt z wileńskim Komitetem Ruchu tzw. białych. Na szczególną uwagę zasługuje duża ofiarność społeczeństwa powiatu – choć w początkach

---

<sup>3</sup> 21 października 1860 r. kilku uczniów święciańskiego gimnazjum, w proteście przeciw działaniom rusyfikacyjnym, pobiło Rosjanina – dyrektora tej placówki. Z kolei 12 sierpnia 1861 r., w rocznicę Unii Litwy z Polską, w skrzynce pocztowej rosyjskie władze powiatowe znalazły kopertę z kartką, na której narysowano szubienice, do przesyłki dołączone były także kule rewolwerowe oraz ładunki prochu. W 30. rocznicę wybuchu Powstania Listopadowego (29 listopada 1860 r.), na rynku w Święcianach pojawiła się tablica z napisem „Boże, skrusz kajdany. Pamiętka 17/29 List. 1830 r.”, w tym samym dniu pozamazywano także rosyjskie godła na wszystkich urzędach. Por. J. Jakubianiec-Czarkowska, *Powstanie 1863 roku w powiecie święciańskim*, s. 12–13. Józef Piłsudski także wspomina o wydarzeniach święciańskich z 29 listopada 1860 r., ale przedstawia je nieco inaczej – według niego tego dnia wszystkie godła rosyjskie w miasteczku zniknęły, a w ich miejscu pojawiły się białe orły. Zob. J. Piłsudski, *Rok 1863*, Warszawa 1989, s. 179.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 13–15.

działalności tajnego Komitetu, kasa organizacji świeciła pustkami<sup>5</sup>, to już w połowie stycznia 1863 roku dysponowano kwotą 2000 rubli<sup>6</sup>.

Działania powstańcze w powiecie święciańskim rozpoczęły się w zasadzie równoległe z wybuchem Powstania w Królestwie Polskim, co ciekawe, jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem Powstania na Litwie. Już w styczniu 1863 roku, w Zułowie – majątku należącym wówczas do rodziny Billewiczów, a następnie Piłsudskich<sup>7</sup>, został zorganizowany pierwszy oddział zbrojny, liczący 36 osób, pod dowództwem Feliksa Wisłoucha (Wysłoucha) i Stanisława Buchowieckiego. Zachowały się cenne wspomnienia późniejszego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Odon Bujwida, który jako dziecko w czasie działań zbrojnych mieszkał we dworze zułowskim wraz ze swym ojcem (administratorem majątku) i uwiecznił przygotowania do walki oraz formowanie pierwszego oddziału:

Zjeżdżały się z okolic bliższych i dalszych panie, które siadały wokoło stołu i skubały szarpie. Mężczyźni wieczorami odlewali kule, a gdy pytałem po co tyle – odpowiadano mi »na niedźwiedzie«. [...] Wreszcie pewnego popołudnia, gdy rodzice moi wyjechali, nie wiem, przypadkowo, czy naumyślnie, nie chcąc być podejrzanymi, że otwarcie goszczą powstańców – do dworku zułowskiego zjechała partia tęgich, rośłych młodzieńców. Jeden z nich wszedł do pokoju, z którego wyglądałem przez okno wraz z piastunką. Otworzył drzwi i kładąc dłoń na rękojeści szabli, wyrzekł pamiętne dwa wyrazy: »Tu mam...« [...] Zapewne miał rozkaz zakwaterowania<sup>8</sup>.

---

<sup>5</sup> O czym wzmiankuje Dawid Fajnhauz w swej książce *1863. Litwa i Białoruś*, Warszawa 1999.

<sup>6</sup> J. Jakubianiec-Czarkowska, op. cit., s. 19.

<sup>7</sup> Zułów w 1863 r. był własnością Marii Billewiczówny, która w 1856 r., odziedziczyła go w drodze działów rodzinnych. W 1862 r. Billewiczówna zaręczyła się z Józefem Wincentym Piłsudskim, w 1863 r. komisarzem powstańczym powiatu rosieńskiego na Żmudzi (ślub odbył się w czasie trwania Powstania). Młodzi małżonkowie przenieśli się do Zułowa jesienią lub zimą 1863 r. Maria i Józef Wincenty Piłsudscy byli rodzicami Józefa Piłsudskiego – przyszłego Marszałka Polski. Zob. *Zułów wczoraj i dzisiaj*, opr. R. Horoszkiewicz, T. Kubalski, Warszawa 1938, s. 35–47.

<sup>8</sup> Prawdopodobnie organizacja zułowskiego oddziału powstańczego w 1863 r. odbyła się z inspiracji i za wiedzą Billewiczów i Piłsudskich, aktywnie biorących udział w powstaniu na Żmudzi. Przemawiałby także za tym fakt, iż tuż przed

W okolicznych wsiach włościanom czytano manifesty Rządu Narodowego, aby zachęcić ich do udziału w Powstaniu. W dniu 1 lutego 1863 roku wysłannik tajnej organizacji powiatowej, Stanisław Bukowski z majątku Deguciszki dowiózł do lasów żułowskich większą ilość broni (Bukowski walczył początkowo w partii żułowskiej, później w oddziale Leona Czechowicza, aresztowany 22 grudnia 1863 roku, 22 marca 1864, wyrokiem sądu polowego został skazany na wygnanie na Syberię oraz na pozbawienie praw i konfiskatę majątku).

Broń dostarczyli także bracia Bielikowicze<sup>9</sup> i Edward Bortkiewicz z Gasparyszek (Gasparyszek) (aresztowany, w lipcu tego roku skazany na wygnanie do guberni tomskiej z pozbawieniem praw i konfiskatą majątku). Do oddziału dołączył także ks. Władysław Żegielowski ze Święcian. Wkrótce oddział, zasilany przez mniejsze grupki dołączające do partii żułowskiej, liczył już ok. 150 osób, 9–11 lutego jego członkowie próbowali zniszczyć tor kolejowy w okolicach miasteczka Podbrodzie i przerwać łączność między Wilnem a Święcianami – w tych dniach pod Podbrodziem miała miejsce potyczka lub spotkanie powstańców, prawdopodobnie z oddziałem rosyjskim, dowodzonym przez generała Płaskina<sup>10</sup>. W dniu 10 lutego generał-gubernator wileński Włodzimierz Nazimow ogłosił w powiecie święciańskim stan wojenny. Wkrótce po tym, 15 lutego, oddział żułowski przeszedł do miejscowości Żeladź, następnie, po przyłączeniu się ochotników ze Święcian i Michaliszek, wrócił do Podbrodzia, skąd, wzdłuż Żejmiany i Wilii, przeszedł do lasów dubnickich w powiecie wileńskim, opuszczając powiat święciański.

---

wybuchem Powstania, we dworze żułowskim prowadzone były narady i gościli tu przyszli powstańcy, w tym być może nawet słynny ks. Antoni Mackiewicz, o czym wspomina także O. Bujwid. Ibidem, s. 44–46.

<sup>9</sup> Jeden z braci to Władysław Bielikowicz – uczeń gimnazjum w Święcianach, za udział w Powstaniu zesłany do Kniaginina w guberni Niżno-Nowogrodzkiej, następnie posądzony o podpalenie jednej z okolicznych wsi, mimo iż nie znaleziono dowodów winy, został rozstrzelany 26 sierpnia 1865 r. Zob. Kolumna Z. (Aleksander Nowolecki), *Pamiętka dla rodzin polskich. Krótkie wiadomości biograficzne o straconych na rusztowaniach, rozstrzelanych, poległych i zmarłych na wygnaniu syberyjskiem i tulactwie ofiar 1861–1866 roku*, cz. 1, Kraków 1867, s. 19.

<sup>10</sup> Por. J. Jakubianiec-Czarkowska, op. cit., s. 21–22; *Żułów wczoraj i dzisiaj*, op. cit., s. 44.

Także w lutym, powstańcy, prawdopodobnie z partii żułowskiej, ukrywali się w podziemiach kościoła w Mielegianach. W tym czasie, wysłany na miejsce oddział rosyjski pod dowództwem sprawnika Łukijanowa w obecności proboszcza, ks. Tyszkiewicza dokonał rewizji w kościele i na plebanii, jednak niczego podejrzanego nie znaleziono. Aby dostać się do krypt, Rosjanie wybili dziury w murze, co osłabiło konstrukcję ścian świątyni. Na skutek interwencji dziekana święciańskiego szkody naprawiono w kwietniu 1863 roku, w obecności urzędnika ziemskiej policji – asesora Sadkowskiego (aby nie wzbudzać dalszych podejrzeń, w księgach kościelnych umieszczono specjalną informację o tych wydarzeniach)<sup>11</sup>.

W marcu 1863 roku, w Święcianach utworzono Komitet Powiatowy (z ramienia powstańczego Wydziału Zarządzającego Prowincjami Litwy, utworzonego przez Tymczasowy Rząd Narodowy w Warszawie) w składzie: prezes Konstanty Masłowski (właściciel majątku Strunojcie, na początku 1864 r. aresztowany i osadzony w cytadeli w Wilnie, 27 października 1864 r., wyrokiem sądu polowego skazany na zesłanie do Tobolska, na jego majątek nałożono sekwestr 6000 rubli srebrem), skarbnik Apolinary Tański (aresztowany w majątku Sulistrowskich w Wiszniewie 10/22 października 1863 r., osadzony w święciańskim więzieniu, 31 października 1864 r. skazany na pobyt pod dozorem policji w guberni permskiej) i komisarz Jan Żarnowski (ujęty przez Rosjan 7 czerwca 1863 r. w okolicach Świra, następnie skazany bez śledztwa na zesłanie do guberni permskiej). Zadania Komitetu polegały na rekrutacji żołnierzy, gromadzeniu i dostarczaniu broni, a także żywności do oddziałów powstańczych, informowaniu o ruchach wojsk nieprzyjaciela, wypłacaniu żołdu partyzantom i utrzymywaniu łączności z Rządem Narodowym. W mieszkaniu Żyda Mejera Buczyńskiego odbywały się narady członków powstańczego Komitetu Powiatowego, pisano polecenia, rozkazy, Buczyński wyrabiał także fałszywe dokumenty, pozwalające na wyjazd z kraju, zagrożonym aresztem konspiratorom.

W końcu marca 1863 roku Komitet Powiatowy powierzył dowództwo tworzonego w lasach strunojskich pod Święcianami oddziału

---

<sup>11</sup> Raport Dziekana Święciańskiego ks. Mojażyńskiego do Biskupa Wileńskiego Adama Stanisława Krasińskiego, rkps., 1863. Zob. J. Szulski, strona internetowa *Podbrodzie i okolice / Wirtualna Wileńszczyzna* <http://www.podbrodzie.info.pl/index.php?pid=3&sub=showKat&katid=7&site=6> [dostęp 1.10.2013].

partyzanckiego Gustawowi Czechowiczowi herbu Ostoja, byłemu oficerowi armii rosyjskiej<sup>12</sup>, właścicielowi okolicznych majątków Raczkowszczyzna i Paulinowo, mianując go jednocześnie naczelnikiem wojennym na powiat święciański. Czechowicz niezwłocznie przyjechał do Strunójc i w okolicznych lasach sformował oddział piechoty, podzielony na plutony (dowódcami plutonów zostali: Tytus Szawlewicz, Brancewicz i Połośki), oddział konny (przeznaczony do zwiadu) i mały oddział kosynierów pod dowództwem Konstantego Kościeleckiego. Oddział Czechowicza, osiągający liczbę ok. 100 osób działał w lasach strunojskich do połowy kwietnia 1863 roku, a następnie przeszedł do wschodniej części powiatu, w okolice jeziora Narocz.

W tym samym czasie na tereny powiatu święciańskiego wkroczył oddział Kaspra Maleckiego – naczelnika wojennego powiatu wilkomierskiego na Uciany, który na początku maja kwaterował w Hoduciszkach, rekrutując ochotników, po czym powrócił do powiatu wilkomierskiego, aby tam walczyć z Rosjanami<sup>13</sup>. W połowie maja 1863 roku, do powiatu święciańskiego przybył także oddział Albertyńskiego, ps. Albertus – naczelnika wojennego powiatu wileńskiego, który w dniach 15–19 maja, w lasach łabonarskich zgromadził napływających ochotników i stworzył większą partię powstańczą (Albertyński zginął w bitwie pod Giedrojciami 26 czerwca 1863 r., kiedy z grupą ok. 50 powstańców został okrążony przez 3 kompanie gwardii przybocznej Pawłowskiego pułku piechoty i 15 kozaków pod dowództwem płk Timofiejewa). Do Łabonar przyjechali także członkowie Komitetu Powiatowego ze Święcian, zatrzymując się u ks. Józefa Wolskiego, gdzie odbywały się narady powstańców. W tych dniach do partii Albertyńskiego dołączył oddział Kaspra Maleckiego, operujący na granicy powiatów wilkomierskiego i święciańskiego, wówczas połączone siły powstańcze liczyły ok. 380 ludzi.

---

<sup>12</sup> W stopniu sztabskapitana, zob. А. Тарас, *Очерк действий повстанцев в губерниях Северо-Западного края* - <http://inbelhist.org/?p=3704> [dostęp 24.08.2013].

<sup>13</sup> Oddział Maleckiego wziął udział m.in. w potyczce pod Solokami 16 maja 1863 r., w której starł się oddziałem rosyjskim płk Połtorackiego (w sile: 2 rotы lejб-гвардии grenadierskiego pułku piechoty i pół eskadry lejб-гвардии улаńskich kozaków). Zob. J. Jakubianiec-Czarkowska, *op.cit.*, s. 44–45.



21 maja 1863 roku, w lasach łabonarskich, w okolicach wsi Antole-dzie, rozegrała się zwycięska dla powstańców bitwa pomiędzy partią dowodzoną przez Alberyńskiego a oddziałem rosyjskim złożonym z 3 rot piechoty i 60 kozaków pod dowództwem płk Połtorackiego. Janina Jakubianiec-Czarkowska, autorka jedynej monografii poświęconej przebiegowi Powstania Styczniowego na omawianych terenach (*Powstanie 1863 roku w powiecie święciańskim*) przytacza barwny opis tych starć:

Alberyński powiadomiony przez Wyszyńskiego o ruchach Połtorackiego w czasie gdy Rosjanie przeszukiwali lasy łabonarskie cofnął się na pldn.-wsch. i zatrzymał się koło rzeczki Łukny. Tutaj zwołał naradę, na której postanowiono czekać i dopuścić do spotkania się z nieprzyjacielem. [...] Na miejsce do walki obrano teren pokryty zaroślami i otoczony błotnistą i grzęską rzeczką Łukną. Pracując gorączkowo całą noc, stanowisko z natury obronne umocniono jeszcze wnękami strzeleckimi. Zaledwie ukończono przygotowania, gdy o 7-mej rano, 21 maja, zauważono zbliżającego się w tyralierce nieprzyjaciela, którego gdy zbliżył się na odległość 20 kroków, przyjęto rżęsiwym ogniem. Trzykrotnie próbowali Rosjanie zdobyć obóz, ale dzielna postawa powstańców zniweczyła wysiłki żołnierzy. W międzyczasie sztabs-kapitan Kożuchow z 2-gim strzeleckim oddziałem zamierzał sforsować most, ale ostrzeliwany gwałtownie, poniosłszy straty, wycofał się i ukrył w lesie nie próbując po raz drugi szczęścia. Natomiast, gdy 2-ga strzelecka rota pod dowództwem kpt. Chruszczowa przepawiła się koło lasu i zamierzała wszystkimi siłami uderzyć od frontu, a 3-cia liniowa z kpt. Szyszkinem na czele zaczęła w bród przechodzić rzeczkę, powstańcy z okrzykiem »hurra« rzucili się z taką brawurą na nacierające szeregi, że nieprzyjaciel zaczął się cofać i przyparty do błota musiał ratować się ucieczką [...] <sup>14</sup>.

Bitwa ta, w historiografii Powstania nazywana bitwą pod Łabonarami, jest jedyną zwycięską dla powstańców potyczką, jaka miała miejsce na obszarze powiatu święciańskiego. Zwycięstwo grupy powstańczej Alberyńskiego, choć okupione stratami (zginęło 13 powstańców, m.in. por. Bukowiecki (lub Bukowski) <sup>15</sup>) oraz student

---

<sup>14</sup> Ibidem, s. 50–53.

<sup>15</sup> S. Zieliński wymienia nazwisko Bukowski, kiedy J. Jakubianiec-Czarkowska wymienia nazwisko Bukowiecki – por. S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863–64*, Rapperswil 1913, s. 282; J. Jakubianiec-Czarkowska, op. cit., s. 52.

Uniwersytetu Petersburskiego Braun), zdobyło rozgłos na całej Litwie<sup>16</sup>.

Tymczasem grupa Gustawa Czechowicza, obozująca w maju nad jeziorem Narocz, przeszła w okolice Wiszniewa, aby połączyć się z nadchodzącą od strony Wilna, nowo sformowaną, 100-osobową grupą Leona Czechowicza (byłego oficera armii rosyjskiej, brata Gustawa). W dniu 5 czerwca 1863 r. pod Iżą (w okolicach Wiszniewa) doszło do starcia połączonych partii Gustawa Czechowicza i jego brata Leona (łącznie ok. 200 osób) z rosyjskim oddziałem półtorej roty piechoty pod dowództwem kpt. Dmitrjewa wzmocnionym dodatkowym oddziałem, wysłanym z Kobylnika. Straty powstańców nie były zbyt duże, aczkolwiek dotkliwe (6 zabitych, 1 wzięty do niewoli, 8 rannych)<sup>17</sup>. Grupa Leona Czechowicza, tuż przed bitwą lub w jej trakcie, została oddzielona od partii Gustawa Czechowicza i zepchnięta na drugi brzeg rzeki Naroczanki (Narocz), gdzie ścigał ją oddział carski kpt. Józefowicza w sile 200 ludzi, w tym 12 kozaków, wysłany z Oszmiany. Po bitwie Gustaw Czechowicz wraz z towarzyszami broni przeszedł do Wiszniewa, gdzie wykonano wyrok na „starszynie”, donoszącym Rosjanom o ruchach oddziałów powstańczych (ówczesny proboszcz wiszniewski – ks. Józef Żuk, za udział w Powstaniu 1863 roku i wspieranie oddziałów partyzanckich, został aresztowany w czerwcu 1863 r. i bez śledztwa skazany na zesłanie do guberni orenburskiej). W tym samym czasie znacznie zmniejszony, 30-osobowy oddział Leona Czechowicza przeszedł w okolice Kobylnika, a następnie Postaw, gdzie 26 czerwca w potyczce z Rosjanami został rozbity, a Leon Czechowicz dostał się do niewoli<sup>18</sup>. Natomiast 100-osobowy oddział Gustawa Czechowicza, 6 czerwca przeprawił się przez Wilię, w okolicach wsi Alok-sa (Aleksa) i schronił się w lasach dubnickich w powiecie wileńskim, gdzie doszło do reorganizacji oddziału (część powstańców została odesłana do oddziału Wisłoucha, działającego wówczas w powiecie

---

<sup>16</sup> J. Jakubianiec-Czarkowska, op. cit., s. 53.

<sup>17</sup> W bitwie tej brali także udział młodsi bracia Gustawa i Leona – Tytus i gimnazjalista Andrzej, por. A. Тапач, *Очерк действий повстанцев в губерниях Северо-Западного края* – <http://inbelhist.org/?p=3704> [dostęp 24.08.2013].

<sup>18</sup> W bitwie tej zginęło trzech powstańców, ośmiu, w tym dowódca, dostało się do niewoli – por. S. Zieliński, op. cit., s. 285.

trockim). Następnie 22 czerwca 1863 roku oddział Gustawa Czechowicza, liczący 40 osób, ponownie przeprowił się przez Wilię, wracając tym samym na teren powiatu święciańskiego. 25 czerwca 1863 roku, pod wsią Łokciany (między Kluszczanami a Łyntupami) doszło do starcia partii Gustawa Czechowicza z rotą piechoty i 13 kozakami pod dowództwem płk Mieżencowa. Według jednej wersji powstańcy szybko wycofali się bez strat, ale prawdopodobnie z rannymi, druga wersja podaje, iż oddział powstańczy został rozбит<sup>19</sup>. Po tej bitwie Czechowicz, wraz ze swoim oddziałem lub jakąś jego częścią, jeszcze przez ponad dwa tygodnie przebywał na terenie powiatu święciańskiego, wymykając się rosyjskim obławom. Nie mając jednak żadnego kontaktu z powiatowymi władzami powstańczymi, nocą 19/20 lipca 1863 roku, zdecydował się ostatecznie opuścić święciańskie, przeprowiając się promem przez Wilię w okolicach wsi Aloksa (Aleksa)<sup>20</sup>.

Po opuszczeniu powiatu święciańskiego przez oddział Czechowicza, działały na tym obszarze jeszcze przez pewien czas niewielkie, niezidentyfikowane grupki powstańców, jednak wzmożona aktywność oddziałów rosyjskich, jak również szeroko zakrojone represje, zakończyły wkrótce ten epizod powstańczej epopei 1863 roku. W ramach represji, oprócz aresztowań działaczy konspiracyjnych, dowódców i żołnierzy oddziałów powstańczych, surowych wyroków (od kary śmierci, poprzez zesłania, skazanie na wygnanie, do konfiskaty dóbr i kontrybucji wojennych, nałożonych na majątki ziemskie włącznie), władze carskie

---

<sup>19</sup> Zob. J. Jakubianiec-Czarkowska, op. cit., s. 68–69; S. Zieliński, op. cit., s. 284.

<sup>20</sup> Gustaw Czechowicz walczył dalej na terenie powiatów wileńskiego (bitwa pod Dubnikami, zwana także bitwą pod Ławaryszkami dn. 28 sierpnia i bitwa pod Inklaryszkami dn. 29 września 1863 r.) i oszmiańskiego. Następnie przedostał się w augustowskie, a potem za granicę Królestwa, ostatecznie docierając do Francji, gdzie się osiedlił. Co ciekawe, prawdopodobnie wkrótce po opuszczeniu powiatu święciańskiego, Czechowicz, znany już ścigającym go oddziałom rosyjskim, zaczął używać nazwy swego herbu (Ostoja) jako swojego nazwiska, ponieważ w bitwie pod Dubnikami/Ławaryszkami używał już nowego pseudonimu, występując jako Gustaw Ostoja. Zob. J. Jakubianiec-Czarkowska, op. cit., s. 76–80; S. Zieliński, op. cit., s. 286; A. Тарас, *Очерк действий повстанцев в губерниях Северо-Западного края* – <http://inbelhist.org/?p=3704> [dostęp 24.08.2013]. Więcej na temat oddziału Gustawa Czechowicza – zob. J. Szulski, *Oddział Gustawa Czechowicza w powiecie święciańskim na Wileńszczyźnie – zapomniany epizod powstańczej epopei 1863 r.*, „Wspólnota Polska” 2013, nr 1, s. 5–6.

zastosowały także tzw. odpowiedzialność zbiorową, np. karano całe wsie za rzekome poparcie Powstania<sup>21</sup>. Wiele rodzin ziemiańskich nigdy nie odzyskało swojej własności, niektórym (jak chociażby rodzinie Jałowieckich) udało się odkupić część dawniej skonfiskowanego majątku, dopiero po wielu latach<sup>22</sup>. Represje popowstaniowe dotknęły także lokalne duchowieństwo – księży podejrzewanych o współpracę z powstańcami aresztowano i często bez sądu zsyłano na Syberię (lub po prostu ginęli bez śladu)<sup>23</sup>, niektóre kościoły (jak np. kościół w Wiszniewie) zamieniano na cerkwie prawosławne lub zamykano.

## II. Pamięć o powstaniu 1863

Proces upamiętnienia działań powstańczych na terenach powiatu święciańskiego na przestrzeni 150 lat można umownie podzielić na kilka etapów: druga połowa XIX – do 1922, 1922–1939, 1945–1991,

---

<sup>21</sup> Na szlachtę powiatu święciańskiego nałożono podatek w wysokości 10% w sumie 25 594 ruble i ściągnięto go z 224 majątków. Kontrybucje i kary, wyznaczone tylko w okresie lipiec–wrzesień 1863 r. wyniosły ponad 19 000 rubli. Ponadto władza carska powszechnie stosowała zasadę odpowiedzialności zbiorowej, np. włościan z gromady hoduciskiej, twereckiej i daugieliskiej, w liczbie ponad 40 osób, zesłano na Syberię bez sądu, wieś Leńcowszczyzna została całkowicie spacyfikowana, zabudowania spalone, a wszyscy mieszkańcy, podejrzani o sprzyjanie powstańcom, skazani sądem doraźnym i rozstrzelani na miejscu. Zob. A. Krzyszkowska, *Powstanie Styczniowe na Wileńszczyźnie*, Wilno 1934, s. 14, 29–30. Podobnie dramatyczne były losy poszczególnych powstańców, np. Jana Łobanowskiego powieszono 6 września 1863 r. w Traszkunach, którego wymienia Waclaw Studnicki. Zob. *Rok 1863 – wyroki śmierci*, red. W. Studnicki, Wilno 1923, s. 29.

<sup>22</sup> Ciekawy jest przypadek rodziny Jałowieckich herbu Bożeniec – właściciele majątku Syłgudyszki. W odwecie za poparcie przez Jałowieckich Powstania 1863 r. część majątku została skonfiskowana przez władze carskie – mimo to, rodzinie udało się odkupić swój własny majątek w końcu XIX w. Por. M. Jałowiecki, *Na skraju Imperium i inne wspomnienia*, Warszawa 2012.

<sup>23</sup> Na przykład ks. Antoni Giedrojc – uczestnik Powstania 1863 r. w powiecie święciańskim, aresztowany przez Rosjan nocą w domu, zaginął bez wieści w 1863 r., najprawdopodobniej zginął jeszcze w tym samym roku. Zob. B. Brokowska, *Anna, dziewczyna z powstania styczniowego*, „Gazeta Olsztyńska” 2013, nr 15 (18.061), s. 7–8. Książd Giedrojc wymieniony jest w wykazie alfabetycznym osób biorących udział w Powstaniu 1863 r. w powiecie święciańskim, por. J. Jakubianiec-Czarkowska, op. cit., s. 112.

od 1991 – do dziś. Każdy z nich miał nieco inny charakter. Głównymi miejscami pamięci są mogiły, nieliczne obiekty sakralne (kapliczki, krzyże), rzadziej elementy krajobrazu („Góra Wisielców” pod Świącianami), a od niedawna także stela-pomnik w Alei Pamięci w Zułowie, ustawiony przez Związek Polaków na Litwie w sierpniu 2013 roku<sup>24</sup>. Tuż po przegranej Powstania w publikacjach prasowych, wydawanych poza granicami Cesarstwa Rosyjskiego próbowano „na gorąco” opisać jego przebieg (swoje wspomnienia na emigracji spisał m.in. Gustaw Czechowicz, niestety, nie zachowały się do naszych czasów<sup>25</sup>) i prowadzić ewidencję ofiar<sup>26</sup>. Na przestrzeni drugiej połowy XIX wieku, na całym terenie Królestwa Polskiego i Litwy, nie można było podejmować żadnych oficjalnych działań służących upamiętnieniu zrywu powstańczego, choć jednocześnie próbowano podtrzymywać świadomość znaczenia tych wydarzeń poprzez działania kryptopatriotyczne.

W końcu XIX wieku w Świącianach, na skrzyżowaniu dróg do Ignalina i Hoduciszek, wzniesiono małą murowaną kapliczkę, która w odbiorze nieoficjalnym miała być poświęcona pamięci uczestników XIX-wiecznych powstań narodowych (powstańcom roku 1831 i 1863). Kapliczkę, zniszczoną przez władze sowieckie w 1964 roku, odbudowano

---

<sup>24</sup> Zob. J. Lisiewicz, *Zołnierski trud i znój*, <http://www.zpl.lt/aktualnosci/zolnierski-trud-i-znoj/> [dostęp 24.08.2013]. Okolicznościowe pomniki związane z Powstaniem 1863 r. były dotąd charakterystyczne głównie dla Litwy centralnej, zob. szerzej monografia D. Staliūnasa *Savas ar svetimas paveldas? 1863-1864 m. sukilimas kaip lietuvių atminties vieta*.

<sup>25</sup> W roku 1927 Muzeum Polskie w Rapperswil przekazało kilkustronicowy pamiętnik Czechowicza z 1863 r. jako depozyt do Centralnej Biblioteki Wojskowej w Warszawie. We wrześniu 1939 roku, podczas bombardowań, spłonęło część archiwum tej biblioteki, następnie od 1940 roku Niemcy gromadzili wybrane zbiory w Bibliotece Krasińskich w Warszawie. Ta część zbiorów uległa zniszczeniu w czasie Powstania Warszawskiego – prawdopodobnie we wrześniu 1944 roku, kiedy to Niemcy, w ramach akcji odwetowej, zniszczyli cały ten zbiór, paląc go miotaczami ognia. Rękopis Czechowicza, jeśli przetrwał bombardowania Warszawy z września 1939 roku, uległ zniszczeniu właśnie w 1944. Informację taką otrzymałem od pracowników Działu Zbiorów Specjalnych Centralnej Biblioteki Wojskowej w Warszawie w czerwcu 2013 r.

<sup>26</sup> Na przykład o dramatycznych losach powstańca z powiatu święciańskiego – Jana Wasilewskiego wzmiankuje Józef Ignacy Kraszewski w tomie publicystyki *Rachunki na rok 1868*, t. 4, Poznań 1868.

w 1989, dziś przypomina o Powstaniach, zaopatrzona w stosowną tabliczkę informującą o jej historii, niestety, tylko w języku litewskim. Ciekawą formą potajemnego uwiecznienia historii Powstania 1863 r. na tych ziemiach był drewniany krzyż, ustawiony w Święcianach przy ulicy Leśnej (obecnie Miško gatvė) w 1905 roku, oficjalnie na pamiątkę ofiar cholery, który, zgodnie ze świadectwem miejscowych krajoznawców, faktycznie miał upamiętniać Powstanie 1863 – obecnie w tym miejscu stoi krzyż z żelaznych kratownic, ustawiony w 1919 roku, jednak bez żadnej informacji o historii tego miejsca.

Jawna i aktywna działalność na rzecz upamiętniania wydarzeń roku 1863 faktycznie rozpoczęła się w okresie międzywojennym, w czasie, kiedy te tereny w większości należały do Polski. Wówczas, w ramach patriotycznej edukacji obywatelskiej podjęto i zrealizowano szereg inicjatyw związanych z upamiętnieniem miejsc związanych z Powstaniem 1863 roku, z pomocą stacjonujących tu oddziałów Wojska Polskiego i Korpusu Ochrony Pogranicza. Poszczególne jednostki WP dbały o zachowanie i renowację istniejących mogił powstańczych na terenach stacjonowania, podobnie jak oddziały KOP, patrolujące północno-wschodnie granice RP. W okolicach wsi Antoledzie, w miejscu opisanej wcześniej potyczki, zwanej bitwą pod Łabonarami, do dziś przetrwały dwie, sąsiadujące ze sobą mogiły powstańcze, z których jedna kryje zwłoki 2, a druga 11 powstańców z grupy Alberyńskiego, poległych tu 21 maja 1863 roku. W roku 1932 oficerowie i żołnierze Wojska Polskiego z 20 Batalionu KOP „Nowe Święciany” wykonali pomniki wraz z pamiątkowymi tablicami, na których do dziś widoczne są polskie napisy: „Tu spoczywa 2 bohaterów powstańców którzy w obronie wolności ojczyzny polegli w 1863 r. 3 komp. granicz. 20 Baonu KOP” oraz „Tu spoczywa 11 bohaterów powstańców którzy w obronie wolności ojczyzny polegli w 1863 r. 3 komp. granicz. 20 Baonu KOP”. Co ciekawe, zarówno tablice, jak i mogiły, nie zostały zniszczone w czasach sowieckich (dodano tylko wówczas na pomnikach tablice informacyjne w języku litewskim, a sama bitwa trafiła do przewodników po regionie<sup>27</sup>). Obecnie obie mogiły, uporządkowane przez miejscowych leśników, są ogrodzone drewnianymi płotkami, a przy jednej z nich znajduje się także współcześnie postawiona tabli-

---

<sup>27</sup> Zob. Č. Kudaba, *Švenčionių rajonas*, Vilnius 1983, s. 56.

ca, przedstawiająca historię tego miejsca, niestety, tylko po litewsku. W okresie międzywojennym podjęto też starania o udokumentowanie przebiegu działań powstańczych – ukazała się monografia Janiny Jakubianiec-Czarkowskiej *Powstanie 1863 roku w powiecie święciańskim* (1934) wydana w związku z 70. rocznicą wybuchu Powstania.

Należy odnotować także wagę pamięci zbiorowej, relacji konotujących Powstanie 1863 roku, istniejących w przekazach ustnych. Jesienią 2012 roku miejscowi krajoznawcy poinformowali mnie o miejscu straceń powstańców 1863 roku, w okolicach Święcian, przy dawnej drodze Święciany–Nowe Święciany, zwanym przez mieszkańców „Górą Straceń”, „Górą Wisielców” lub „Wzgórzem Murawiewa” (są to pagórki, położone tuż za dawnymi rogatkami miasta, na których według miejscowej tradycji, w 1864 r. stały szubienice i dokonywano egzekucji powstańców). Niestety, mimo jednoznacznych konotacji i prawdopodobieństwa faktu egzekucji, poświadczanego nawet w monografii rejonu wydanej w czasach radzieckich<sup>28</sup>, miejsce to nie jest oficjalnie traktowane jako miejsce pamięci, prawnie chronione przez państwo, stąd nie ma też szczególnego statusu na współczesnych mapach regionu. Na święciańskim cmentarzu katolickim istniała także mogiła Stanisława Bukowskiego – weterana Powstania 1863 roku, zmarłego w 1914, w wieku 105 lat. Niestety, podczas mojej ostatniej wizyty w Święcianach, w listopadzie 2013 roku, mogiły tej nie udało mi się odnaleźć.

Z kolei z zachowanych pomników po stronie obecnej Republiki Białoruskiej, w okolicach miasteczka Łyntupy (ok. 2 km na wschód), w miejscowości Świrduny do dziś zachował się grób powstańców 1863 roku. Wydaje się, że istnieje on tylko dzięki zaangażowaniu mieszkańców wsi, którzy pielęgnują i opiekują się tą mogiłą. Grób, zwieńczony drewnianym krzyżem, przykrywa częściowo ociosany kamień z zacierającym się już polskim napisem sprzed 1939 roku: „Tu spoczywają zwłoki bohaterów poległych za wolność ojczyzny w 1863 r”. Na terenie nieistniejącej już wsi Buraki, na miejscowym cmentarzu odnaleźć można tablicę na pomniku-mogile bezimiennych powstańców 1863 roku, z nieokreślonego oddziału, w której pochowano także żołnierzy polskich poległych w tych okolicach w roku 1920 oraz żołnierzy Armii

---

<sup>28</sup> Ibidem, s. 14.

Krajowej, poległych w sierpniu 1943 roku. Mogiła ta dotrwała do naszych czasów również jedynie dzięki opiece okolicznych mieszkańców.

Mówiąc o ostatnim dwudziestolecu i realiach niepodległej Republiki Litewskiej, wypada stwierdzić, iż pamięć o Powstaniu 1863 roku, w litewskiej części dawnego powiatu święciańskiego (dziś rejony święciański i ignaliński), wydaje się funkcjonować zarówno w sferze nieformalnej (pamięci zbiorowej, niestety, głównie wśród ludzi starszego pokolenia), jak i w obszarze działań oficjalnych władz, choć w skromniejszym wymiarze. Miejscowi litewscy krajoznawcy nie podjęli własnych badań tego okresu historycznego, wykorzystując polskie osiągnięcia z okresu międzywojennego<sup>29</sup>, choć należy podkreślić, że poświęcają temu zagadnieniu więcej uwagi niż w czasach Litwy Radzieckiej. W związku z ogłoszeniem przez Sejm Republiki Litewskiej roku 2013 Rokiem Pamięci o Powstaniu 1863, Samorząd Rejonu Święciańskiego, wraz z nadleśnictwem z Nowych Święcian, zorganizował uroczystość upamiętniającą Powstanie, która odbyła się 14 września 2013 roku przy mogiłach powstańczych pod Antoledziem, a poprzedzona została mszą świętą w niedalekich Januliszkach. Związek Polaków na Litwie zaplanował zorganizowanie w Zułowie uroczystości upamiętniającej Powstanie<sup>30</sup>, a także odnowienie mogił powstańczych pod Antoledziem<sup>31</sup>. W styczniu 2013 roku dwie skromne szkolne akademie, poświęcone temu zrywowi, połączone z prezentacją rysunków Artura Grottgera *Lituania* odbyły się w polsko-rosyjskim gimnazjum „Żejmiana” w Podbrodziu oraz w oddziale zamiejscowym we wsi Maguny k. Podbrodzia (dawna szkoła podstawowa – jedyna z polskim językiem nauczania w rejonie)<sup>32</sup>.

---

<sup>29</sup> Por. cytowaną monografię J. Juodagalvisa, bazującą na ustaleniach pracy J. Jakubianiec-Czarkowskiej. Por. J. Juodagalvis, *Švenčionys: dvaras, miestelis, miestas*, Vilnius 2001, s. 34–39.

<sup>30</sup> Mam na myśli planowaną uroczystość przy steli upamiętniającej Powstanie Styczniowe w Alei Pamięci w Zułowie k. Podbrodzia (stela została ustawiona w sierpniu 2013 r.). Zob. J. Lisiewicz, *Żołnierski trud i znój*, <http://www.zpl.lt/aktualnosci/zolnierski-trud-i-znoj/> [dostęp 24.08.2013].

<sup>31</sup> Informacja uzyskana z oddziału święciańskiego Związku Polaków na Litwie w lipcu 2013 r.

<sup>32</sup> Informację taką otrzymałem od nauczycieli szkoły podstawowej w Magunach w lipcu 2013 r.



W ogólnolitevskim projekcie historyczno-edukacyjnym „Adoptujemy zabytki Powstania Styczniowego” (powstałym na początku 2013 r.), prowadzonym przez Instytut Polski w Wilnie wspólnie z Ministerstwem Oświaty i Nauki Republiki Litewskiej, przy wsparciu litewskich historyków, adresowanym do uczniów wszystkich narodowości ze szkół na Litwie z różnym językiem nauczania, z obszaru dawnego powiatu święciańskiego wzięły udział dwie szkoły litewskie (z Ignalina i Nowych Święcian) – niestety, obie przygotowały jedynie prezentacje na temat wydarzeń 1863 roku w Wilnie<sup>33</sup>. W Muzeum Nałsa w Święcianach, 24 września 2013 roku odbyła się prezentacja okolicznościowej wystawy poświęconej pamięci Powstania 1863.

Specyficzną formą przypomnienia zrywu powstańczego 1863 w powiecie święciańskim był także artykuł, który ukazał się w prasie polskiej na Litwie w styczniu 2010 roku, z informacjami sugerującymi rzekomą dewastację mogił powstańczych w lasach łabonarskich<sup>34</sup>, w związku z czym osobiście odwiedziłem to miejsce w lipcu 2013 roku, aby stwierdzić, iż informacje podane na ten temat w prasie były nieprawdą<sup>35</sup>. Wcześniej byłem tu w lipcu 2008 roku nie stwierdzając żadnych dowodów dewastacji, w 2010 roku, miejscowi krajoznawcy, na moją prośbę sprawdzili na miejscu stan faktyczny, również nie stwierdzając śladów dewastacji. W Zułowie – miejscu, w którym został sformowany pierwszy oddział powstańczy powiatu, do 1939 roku

---

<sup>33</sup> I. Klimaszewska, *Uczniowie kroczą śladami powstańców*, „Tygodnik Wileński” 2013, nr 11 (wydanie internetowe nr 652) – informacje o projekcie „Adoptujemy zabytki powstania styczniowego” oraz Wilnoteka „Kolejny etap projektu „Adoptujemy zabytki Powstania Styczniowego”, wydanie internetowe, 5 czerwca 2013, <http://www.wilnoteka.lt/pl/artukul/kolejny-etap-projektu-quotadoptujemy-zabytki-powstania-styczniowegoquot> [dostęp 5.06.2013].

<sup>34</sup> Mowa o wzmiankach na temat rzekomego usunięcia z mogił powstańczych pod wsią Antoledzie, tablic z polskimi napisami, ufundowanych przez żołnierzy 20 Batalionu KOP w 1932 r. i zastąpienia ich litewskimi, por. D. Stańczyk, *Głos styczniowego powstania w ciszy święciańskich dziejów*, „Kurier Wileński” 2010, nr 15 (16312), s. 15.

<sup>35</sup> Fotografie przedstawiające stan obu mogił na dzień 18 lipca 2013 r. można zobaczyć na stronie internetowej poświęconej historii dawnego powiatu święciańskiego. Zob. J. Szulski, *Podbrodzie i okolice / Wirtualna Wileńszczyzna*, <http://www.podbrodzie.info.pl/index.php?pid=3&sub=showKat&katid=39>, [dostęp 1.10.2013].

drewniany pamiątkowy krzyż ustawiony na terenie majątku, przypominał o tym wydarzeniu (krzyż został zniszczony prawdopodobnie przy zakładaniu sowchozu po 1945 r.). Obecnie Związek Polaków na Litwie, wraz ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska”, realizuje projekt rewitalizacji miejsca urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego pod hasłem „Zułów – miejscem pamięci narodowej”. Przygotowana przez ZPL i Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” stela upamiętniająca Powstanie 1863 roku doskonale wpisuje się zatem w historyczny charakter tego miejsca, przypominając o powstańczym epizodzie Zułowa i w szczególności sposób zagospodarowując dzieje Powstania, tym bardziej, że najsłynniejszy mieszkaniec tej miejscowości – urodzony tu w 1867 roku Józef Piłsudski, był wielkim orędownikiem pielęgnowania pamięci o tym patriotycznym zrywie<sup>36</sup>.

Dużo gorzej kwestia oficjalnego upamiętniania Powstania Styczniowego wygląda w białoruskiej części dawnego powiatu święciańskiego, co może wynikać z faktu, iż współczesne białoruskie władze niechętnie patrzą na próby przywracania pamięci o Powstaniu Styczniowym i tego typu akcje mogą zaistnieć jedynie w sferze nieoficjalnej. W maju 2013 roku, na stronie internetowej Instytutu Białoruskiej Kultury i Historii, ukazał się artykuł Anatola Tarasa *Очерк действий повстанцев в губерниях Северо-Западного края*, w którym autor, m.in. przedstawia sylwetki powstańców Gustawa i Leona Czechowiczów, a także opisuje bitwę pod Izą<sup>37</sup>. Krótkie wzmianki na temat oddziałów Wisłoucha i Czechowicza odnalazłem także w ostatnio wydanej książce działacza Związku Polaków na Białorusi Józefa Porzeckiego, opisującej działania powstańcze i zachowane mogiły na Grodzieńszczyźnie<sup>38</sup>.

Podsumowując działania powstańcze w powiecie święciańskim w 1863 roku można uznać, że mimo niewielkich sukcesów militarnych,

---

<sup>36</sup> Józef Piłsudski wygłaszał odczyty na temat Powstania Styczniowego, w roku 1912 wydał pracę w postaci wykładów *Zarys historii militarnej powstania styczniowego*, dwa lata później ukazała się broszura *22 stycznia 1863* (Poznań), którego pierwotny druk został wydany na początku 1914 r. jako pierwszy tom serii „Boje Polskie”.

<sup>37</sup> А. Тарас, *Очерк действий повстанцев в губерниях Северо-Западного края* – <http://inbelhist.org/?p=3704> [dostęp 24.08.2013].

<sup>38</sup> Por. J. Porzecki, *Gloria victis 1863–1864*, Grodno 2013, s. 6, 12.

uczestnikom udało się zorganizować zbrojny opór i tajną administrację, która sprawnie działała przez kilka miesięcy, na krótko zdestabilizowano także rosyjską łączność na odcinku Wilno–Dyneburg. Przede wszystkim jednak, powstańcy, budując przeświadczenie o większej niż w rzeczywistości aktywności i liczebności swoich oddziałów, absorbowali uwagę większych formacji wojsk carskich, zmuszając Rosjan do stacjonowania w tym regionie i ciągłego, męczącego oddziały, patrolowania, odciągając je od sąsiednich powiatów. Analizując kwestię pamięci o Powstaniu 1863 roku śmiało można stwierdzić, iż pomimo dużego dystansu czasowego, jaki dzieli nas od omawianych wydarzeń, pamięć o tym zrywie nie tylko przetrwała na obszarze obecnie litewskiej części dawnego powiatu święciańskiego (choć przez kilkadziesiąt powojennych lat nie można było jej kultywować), ale także ma szansę trwale zakorzenić się wśród młodszego pokolenia dzisiejszych mieszkańców tych okolic, tworząc pozytywne konotacje, czemu może przysłużyć się coraz bardziej przychylny stosunek miejscowych władz do tego epizodu historii. Takiej szansy nie widać na razie po stronie białoruskiej, lecz wobec stosunkowo skąpych informacji, kwestia ta wymaga dalszych badań, zarówno w sferze medialnej, oficjalnej, jak i nieformalnej, w terenie.

**Jacek Szulski**

## **The Uprising of 1863 in the Švenčionys district in the Vilnius Region. History and memory**

### **Keywords**

Belarus, history, Lithuania, memory, January Uprising, Švenčionys district, Vilnius Region

### **Summary**

The article presents the history of conspiratorial and armed actions during the January Uprising followed by the Tzar's repressions in the area of former Švenčionys district in the Vilnius Region (now the borderland of Lithuania and Belarus). In the second part, the author describes the forms of commemoration of the 1863 Uprising on those lands, starting from the end of the 19th century, through the interwar period, until modern times, including the ceremonies of the jubilee year of 2013.

## **Der Aufstand des Jahres 1863 im Święciański Powiat (Landkreis) im Vilniuser Gebiet- Geschichte und Andenken**

### **Schlüsselwörter**

Weißrussland, Geschichte, Litauen, Andenken, Januaraufstand, Święciański Powiat (Landkreis), Vilniuser Gebiet

### **Zusammenfassung**

Im Artikel wurde die Geschichte der konspirativen und Kampfhandlungen während des Januaraufstands dargestellt, und dann der zaristischen Repressionen auf dem Territorium des ehemaligen Święciański Powiat auf dem Vilniuser Gebiet (heute das Grenzgebiet von Litauen und Weißrussland). Im zweiten Teil charakterisierte man die Formen des Verewigens der aufständischen Auflehnung des Jahres 1863 auf diesen Gebieten seit dem Ende des 20. Jahrhunderts, über die Zwischenkriegszeit, bis zu den gegenwertigen Zeiten, unter Einbeziehung der Gedenkfeier des Jubiläumsjahres 2013.

## **Восстание 1863 года в Свенцианском повете в Виленском крае – история и память**

### **Ключевые слова**

Беларусь, история, Литва, память, Январское восстание, Свенцианский повет, Виленский край

### **Резюме**

В статье представлена история конспиративных и военных действий во время Январского восстания, а затем царских репрессий на территории бывшего Свенцианского повета в Виленском крае (в настоящее время приграничные территории Литвы и Беларуси). Во второй части охарактеризованы формы почтения памяти срыва восстания 1863 года на этих же землях с конца XIX века, на протяжении межвоенного периода, и аж до современных времен, с учетом празднования юбилейного 2013 года.